

1. Wstęp



Parwati i lingam Śiwy

1.1. Złożoność postaci małżonki Śiwy

Małżonka Śiwy (Śiva) to najpotężniejsza i najpopularniejsza bogini Indii. Opiewana jest w poezji pod wieloma imionami w najrozmaitszych postaciach: jako rozpieszczona Uma (Umā), ukochana córka Władcy Gór Himawanta i Menaki (Menakā), bawiąca się z przyjaciółkami lalkami, jako młoda dziewczyna, piękność w rozkwicie młodości, jako zakochana, umartwiająca się ascetka, a także jako młoda żona, wojownicza zabójczyni demonów Durga Ācāndi (Durgā Caṇḍī), krwiozercza Kali (Kālī), łagodna Parwati (Pārvatī), matka dwóch synów: słońogłowego Ganeśi i boga wojny Karttikeji (Kārttikeya), czy wreszcie jako litościwa Annapurna (Annapurnā). Żadna bogini nie ma chyba tylu wcieleń i żadna nie została tak dokładnie opisana. Pomimo wyraźnych skłonności hindusów do patriarchalnego widzenia świata udało jej się zająć silną pozycję w panteonie. Jej kult długo się kształtował, przybierając różne formy, zanim przyznano jej najwyższy status.

W Bengalu popularność bogini w postaci Ācāndi ma wyraźny związek z dwiema barwnymi opowieściami: pierwszą – o dzielnym myśliwym Kalketu (Kālketu), który został królem, i drugą – o przygodach żeglującego po morzach kupca Dhanapatiego (Dhanapati) i jego syna Śrimanty (Śrīmanta). Dzieje tych bohaterów relacjonują poematy narracyjne zwane *Ācāndimangalami* (*Caṇḍimāṅgal*). Dzięki pięknym, żywym i barwnym strofom wybitnych poetów Bengalu powstały nowe mity i do bogatego zasobu dołączyły nowe wcielenia bogini: Pani Zwierząt, opiekunki kobiet i bóstwa kupców.

Ācāndimangale, głoszące chwałę bogini Ācāndi, to wyjątkowo cenny i jedyny w swoim rodzaju dorobek literatury Bengalu. Powstawały od końca XVI do końca XVIII wieku. Wchodzą w skład bogatego nurtu średniowiecznej literatury zwanego *mangalakawja* (*maṅgalakāvya*), opiewającego m.in. bóstwa: Manasę (Manasā), władczynię węży, Śitalę (Śītalā), boginię ospy, Dharmathakura (Dharmathākura)¹ czy Szaszthi (Śaṣṭhī), opiekunkę niemowląt. Wystawiano je w czasie świąt i przy innych okazjach (ślub, urodziny syna itp.). Prezentują najbardziej żywotne tradycje religijne Bengalu – kulty bogiń, pochodzące z dawnych domowych rytuałów. *Ācāndimangal* Mukundarama Ākrawartiego (Mukundarām Cakravartī) to jedno z najwartościowszych, jeśli nie najwartościowsze, dzieło poezji średniowiecznej.

¹ Dharmathakur, bóg o niejasnym pochodzeniu, obecnie czczony głównie w Bengalu zachodnim. Ma związek z kultem słońca, w obrzędach ludowych identyfikowany jest z Śiwą, w mangalach natomiast utożsamia się go z Wisznu.

Sławiona w bengalskich utworach bogini, małżonka Śiwy, okazuje się wyjątkowo skomplikowanym bóstwem. Jej identyfikacja sprawia wiele trudności. Przypomina zarazem Durgę, pogromczynię demona Mahiśy (Mahiṣa), Tarę (Tārā) buddyzmu tantrycznego, Aranjani (Araṇyānī) z hymnu *Rygwedy* (R̥gveda) czy Panią Lasu plemienia myśliwych. Ma złożoną naturę, niektóre spośród jej cech można odnaleźć w tradycji klasycznej, pozostała część jest nowa, odmienna.

Podobnie jak w przypadku postaci bogini uległ w Bengalu zmianie panteon bogów. Poeci obdarzyli swoich niebian wyrazistymi cechami, przypisując im ludzkie emocje: miłość, zazdrość, gniew oraz zemstę. Na czele panteonu stanął Śiwa, jednak nie był to ani wedyjski, ani puraniczny bóg, lecz bóstwo rolnicze mieszkańców Bengalu. Miał dwie żony, córki Pana Gór, Himalaji – starszą Gangę (Gaṅgā) oraz młodszą Parwati. Sati (Satī), pierwsza żona Śiwy, poczuła się zhańbiona niewłaściwym stosunkiem swojego ojca do męża i w stanie jogicznym rozstała się z życiem. Bogowie wedyjscy, Indra (Indra) i Jama (Yama), z biegiem czasu stracili na prestiżu i ich aktywność ograniczyła się do wypełniania poleceń bogini. Znaczącą rolę zaczął odgrywać natomiast Narada (Nārada), który z czcigodnego wieszca zmienił się w wywołującego niesnaski i kłótnie mąciciela. Świat bogów Bengalu wypełniają postaci żywe, ukazane dowcipnie i z humorem, wraz z ich zaletami i wadami.

Bengalczycy wchodzili w bezpośrednie i zażyłe relacje z bóstwami, które czcili. Pokpiwali z nich dobrodusznie, żartowali, zgłaszali w stosunku do nich swoje pretensje, lecz nie oznacza to, że mniej ich szanowali. Bogini przybywała do nich na wezwanie, pocieszała, obdarzała łaskami i chroniła w niebezpieczeństwie.

Warto przyrzeć się bliżej *Āndimangalom* i zbadać, w jaki sposób ich główna bohaterka oraz towarzyszący jej bogowie zmieniali w nich swoje oblicze. Istotne wydaje się tu określenie wpływów, jakie wywarły na mangle takie gatunki literatury klasycznej jak: obie epepeje, poezja dworska czy purany, zwłaszcza niezwykle ceniony fragment *Markandejapurany* (*Mārkaṇḍeya-purāṇa*), znany jako *Dewimahatmja* (*Devīmāhātmya*). To jeden z elementów sanskrytyzacji tej literatury. Był to jednak proces dwustronny, ponieważ literatura ludowa także zmieniała dawne mity, dodawała nowe treści, tworzyła nieznane dotychczas interpretacje i wprowadzała nowych bohaterów. Choć nominalnie bohaterka *Āndimangali* jest małżonką Śiwy, to w każdej spośród licznych opowieści poematu występuje w odmiennych postaciach, pochodzących z innych źródeł. Stąd biorą się trudności w ustaleniu genealogii bogini, która jest jednocześnie Durgą, boginią wojny, Parwati uprawiającą ascezę i Panią Zwierząt itd. Głównym

celem niniejszej pracy jest zbadanie różnych form bogini składających się na jej syntetyczny wizerunek. Jednocześnie zostaną poddane analizie wizerunki bóstw występujących w *Āndimangalach*.

W rozważaniach nie wzięto pod uwagę tradycji religijnych Indii Południowych.

1.2. Stan badań

Podstawowym źródłem wiedzy o mangalach pozostaje nadal klasyczne dzieło wybitnego antropologa Asutoshy Bhattacharyyi *Bānilā maṅgalkāvyaer itihās* (1939). Uczony w pierwszej części omawia mangale jako gatunek, a następnie w kolejnych rozdziałach prezentuje poematy ułożone na chwałę różnych bóstw: Śiwy, Manasy, Āndi, Dharmathakura, Kaliki i innych mniej popularnych, oraz wymienia autorów poszczególnych utworów.

Sporo miejsca w swoich dziełach poświęcają *Āndimangalom* dwaj najwybitniejsi historycy literatury bengalskiej Sukumar Sen i Asitkumar Bandyopadhyay.

Głównym zagadnieniem związanym z *Āndimangalami*, podejmowanym przez badaczy, jest identyfikacja sławionej w utworach bogini. Pochodzenie Āndi oraz wiele różnych kwestii – czy jest bóstwem puranicznym, czy niearyjskim, czy jej prarodzicielką jest bogini doliny Indusu, czy może buddyjska Tara, czy ma ona związek z plemieniem myśliwych, czy w jej wizerunku widać połączenie cech różnych bogiń – pozostaje ciągle niejasnych, tym bardziej że brak dowodów rozstrzygających.

Dochodzą też do głosu względy religijne. Wyznawcy, którzy czczą w postaci Āndi małżonkę Śiwy, nie chcą w niej widzieć bogini plemiennej.

Tak więc Sukumar Sen szuka śladów tej postaci w *Rygwedzie*, utożsamiając ją z Leśną Boginią Aranjani, do której skierowany jest 146 hymn X mandali.

Bogini Āndi, czczona w wioskach zachodniego Bengalu, poświęcił swoje studium Sibendu Manna. Jego praca oparta jest na badaniach terenowych przeprowadzonych w ponad pięćdziesięciu miejscowościach. Autor dostrzegł interakcję pomiędzy lokalnymi wierzeniami i praktykami oraz rytuałami bramińskimi i ich stopniową wzajemną asymilację. Wyodrębnił w kulcie Śiwy i Śakti najstarsze formy religii Indii. Według niego bengalska bogini Āndi jest bóstwem niearyjskim, ludowym oraz plemiennym.

Na jej podobieństwo do bogiń plemiennych zwraca także uwagę Asutosh Bhattacharyya, który uznał, że źródłem tego mitu są wierzenia niearyjskie i takie też jest pochodzenie bogini. Ćandi zsyłającą powodzenie na polowaniu czci do tej pory plemię Kolów (Kol), Oraonów (Orāom), Mundów (Muṇḍā), Bivahorów (Bīvahoy) Bengalu i Biharu.

Według Shashibhushana Dasgupty bogini narodziła się dzięki utożsamieniu wielu lokalnych bóstw z najwyższą boginią Śakti. Jego dzieło to jasno przeprowadzone rozważania o powstaniu i rozwoju idei Śakti od czasów wedyjskich. Podobny charakter ma praca Tracy Pintchman *The Rise of the Goddess in the Hindu Tradition*.

Interesujące opracowania sylwetek bogini w różnych aspektach zawierają: praca Davida Kinsleya *Hindu Goddesses. Visions of the Divine Feminine in the Hindu Religious Tradition* oraz dwa zbiory artykułów: *Devī. Goddesses of India* i *The Divine Consort. Radha and the Goddesses of India*, przygotowane przez J. Strattona Hawleya i D.M. Wulff.

Postać bogini w *Dewibhagawatapuranie* przedstawia rozprawa C. Mackenzie Brown *The Triumph of the Goddess. The Canonical Models and Theological Visions of the Devī-Bhāgavata Purāṇa*.

Durde w jej klasycznej wojowniczej formie poświęciło swoją uwagę kilku uczonych. T.B. Coburn w *Devī-Māhātmya. The Crystallization of the Goddess Tradition* po kolei omawia epitety bogini użyte w tym dziele. Uważa, że kult bogini jest rodzimej niearyjskiej proveniencji, a jej imię pochodzi z któregoś z języków drawidyjskich i stopniowo weszło do literatury puranicznej Indii Wschodnich.

Indira S. Aiyar w swojej książce *Durga as Mahisamardini. A Dynamic Myth of Goddess* prezentuje rozwój kultu bogini od czasów cywilizacji Doliny Indusu do okresu powstania tekstu *Dewimahatmja*.

I wreszcie C. Berkson w *The Divine and Demonic. Mahisa's Heroic Struggle with Durga* rozpatruje mit o Mahiszy z punktu widzenia losów herosa.

Brak jednak głębszych, bardziej szczegółowych rozważań na temat formowania się wizerunku bogini i świata bogów w średniowiecznych poematach Bengalu.

Podziękowania

Pragnę podziękować Kolegom z Katedry Azji Południowej Wydziału Orientalistycznego Uniwersytetu Warszawskiego, zwłaszcza prof. dr hab. Danucie Stasik, za wsparcie, życzliwe i cierpliwe słuchanie pierwszych

wersji rozdziałów książki. Rozmowy z nimi były dla mnie wielką pomocą. Ich inspirujące sugestie uczyniły tę pracę znacznie lepszą.

Jestem niezmiernie wdzięczna autorom recenzji wydawniczych, pani prof. dr hab. Joannie Sachse i prof. dr hab. Stanisławowi Tokarskiemu. Dzięki Ich pozytywnej opinii książka uzyskała dotację Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego.

Winna jestem szczególną wdzięczność pani Annie Siekluckiej, która przy okazji swych wyjazdów zagranicznych wyszukała i przywiozła mi wiele książek przydatnych do powstania tej pracy.